

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica VIII (2013)

Ewa Młynarczyk

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Językowy obraz rzemiosła jako zawodu i źródła utrzymania (w świetle polskich przysłów i frazeologizmów)

Przedmiotem opisu w niniejszym artykule są połączenia wyrazowe motywowane realiami związanymi z pracą rzemieślniczą. Na tę część zasobu polskiej frazeologii zwrócił już uwagę wybitny polski frazeograf Antoni Krasnowolski, który w wydawnym na początku XX wieku opracowaniu zatytułowanym *Przenośnie mowy potocznej* (w drugiej części – *Życie praktyczne i duchowe*) jeden z rozdziałów poświęcił omówieniu multiwerbizmów, których źródłem były realia rękodzielniczej wytwórczości, między innymi: szewstwa, krawiectwa, młynarstwa, ciesielstwa¹.

Nieswobodne połączenia wyrazowe o genezie rzemieślniczej zostały również omówione w dziele *Przysłowia polskie* Jana Stanisława Bystronia, który we wstępnej części rozdziału poświęconego temu zagadnieniu pisze: „Rzecz prosta, że dość dużo przysłówi powstało w związku z rękodziełem; techniczne zabiegi nasunąć mogą łatwo porównania z techniką życia (jeśli się tak wyrazić można), a nadto sami rzemieślnicy są wyborem tematem charakterystycznych obserwacji”².

Wydzielenie zasobu nieswobodnych połączeń wyrazowych o proveniencji rzemieślniczej oraz ich analiza na płaszczyźnie denotacyjnej i konotacyjnej dają możliwość zrekonstruowania językowego obrazu jednego z istotnych składników dawnej kultury materialnej³. Połączenia wyrazowe, w których podstawowymi

¹ A. Krasnowolski, *Przenośnie mowy potocznej*, Warszawa 1905, s. 19–35.

² J.S. Bystron, *Przysłowia polskie*, Kraków 1933, s. 106.

³ W ostatnich latach powstało wiele interesujących opracowań różnych aspektów rodzimej kultury utrwalonych w ustabilizowanych połączeniach słownych, m.in. A. Pajdzińskiej, *Frazeologia a zmiany kulturowe*, „Poradnik Językowy” 1988, z. 7, s. 480–487; E. Jędrzejko, *Obrazki z dziejów Polski – czyli jeszcze o historyczno-kulturowym aspekcie frazeologii i paremiologii*, [w:] *Problemy frazeologii europejskiej*, t. 5, red. A.M. Lewicki, Lublin 2002, s. 61–78; eadem, *Przeszłość szlachecko-włościańska w języku przechowana*, [w:] *W kręgu zagadnień dydaktyki języka i literatury*, red. H. Synowiec, Katowice 2002, s. 604–613; eadem, *Na fraszunek dobry trunek (a uczonym z ksiąg rachunek!?)*, *Frazeologia biesiadna w językowym obrazie polskiej kultury narodowej*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata przełomu wieków*, red. W. Chlebda, Opole 2007, s. 243–265; A. Nowakowskiej, *Językowy obraz miasta w polskiej frazeologii*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata...*, op. cit., s. 303–308; R. Dźwigoł, *Obraz stołu w polszczyźnie*, „Język Polski”, t. 92: 2012, s. 301–311.

komponentami są nazwy konkretnych specjalności rzemieślniczych, zostały częściowo omówione w innym miejscu⁴, w niniejszym opracowaniu obiektem bliższej obserwacji będą wyłącznie paremie zawierające w swym składzie komponent *rzemiosło* i *rzemieślnik*, a także pozostające w tym samym polu semantycznym leksemy *majster* oraz *partacz* i *fuszer*. Stanowią one ilustrację sposobu postrzegania przez językową społeczność rzemiosła jako zawodu – zajęcia pozwalającego zdobyć środki do życia⁵. Zebrane połączenia wyrazowe dają również możliwość rekonstrukcji obrazu osób parających się rzemiosłem, bez uszczegółowienia specjalizacji zawodowej.

Zasadniczą część materiału zebrałam na podstawie najobszerniejszego zbioru paremiograficznego, obejmującego materiał ze słowników historycznych, gwarowych i z literatury pięknej – *Nowej księgi przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich* pod redakcją Juliana Krzyżanowskiego (dalej: NKPP)⁶. Chcąc uzyskać pełny korpus jednostek odnotowanych w najbardziej znanych zbiorach paremio- i frazeologicznych, sięgnęłam również do *Słownika frazeologicznego języka polskiego* pod redakcją Stanisława Skorupki (SFJP), *Słownika frazeologicznego PWN z przysłowiami* pod redakcją Anny Kłosińskiej, Elżbiety Sobol, Anny Stankiewicz (SFzP), *Słownika frazeologicznego współczesnej polszczyzny* pod redakcją Stanisława Bąby i Jarosława Liberka (SFWP) oraz *Wielkiego słownika frazeologicznego języka polskiego: wyrażenia, zwroty, frazy* Piotra Müldnera-Nieckowskiego (WSF).

W korpusie zebranych jednostek znalazły się przysłowia, a także frazeologizmy. Te dwa typy ustabilizowanych połączeń wyrazowych są genetycznie odrębnymi tworam, jednak opis z perspektywy kulturowej, skoncentrowany na metaforycznym

⁴ Zob. E. Młynarczyk, *Wybrane historycznokulturowe aspekty frazeologii rzemieślniczej*, „Studia Językoznawcze”, t. 11: 2012, s. 137–150; eadem, *Od kiedy szewc bez butów chodzi? – tradycyjne zawody rzemieślnicze w polskiej frazeologii i paremiologii*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, „Studia Linguistica”, t. VI, red. E. Młynarczyk, B. Skowronek, Kraków 2011, s. 233–243. Obecnie przygotowuję monografię poświęconą całościowemu opracowaniu frazeologizmów i przysłów motywowanych pracą rzemieślniczą.

⁵ Przyjmuję tu socjologiczne rozumienie pojęcia *zawód*. Według Jana Szczepańskiego na definicję zawodu składają się następujące elementy:

- a) „system czynności wewnętrznie spójny, oparty na określonej wiedzy i umiejętnościach, skierowany na wytworzenie pewnego przedmiotu czy usług zaspokajających potrzeby (szeroko pojęte);
- b) czynności czy prace wykonywane przez pracownika systematycznie lub trwale [...];
- c) wykonywanie tych czynności jest podstawą ekonomicznego bytu pracownika, utrzymania dla niego i ewentualnie dla jego rodziny [...];
- d) [...] czynności te i związane z nimi konsekwencje społeczne są podstawą prestiżu i pozycji społecznej pracownika”.

J. Szczepański, *Czynniki kształtujące zawód i strukturę zawodową*, [w:] *Socjologia zawodów*, red. A. Sarapata, Warszawa 1965, s. 16. Jeśli wymienione warunki nie są spełnione, rzemiosło jest tylko zajęciem, por. A. Zambrzycka-Kunachowicz, *Rzemieślnik w społeczności rolników*, Warszawa – Wrocław – Kraków – Gdańsk 1974, s. 89. W artykule wzięłam pod uwagę paremie, w których rzemiosło postrzegane jest jako zawód, a nie zajęcie.

⁶ Rozwiązanie skrótów i pełny opis bibliograficzny znajduje się na końcu artykułu. W lokalizacji słownikowej podaję numer tomu (cyfra rzymska) i stronę (cyfra arabska).

obrazowaniu pozwalającym rekonstruować JOŚ⁷, niesie konieczność ich wspólnego traktowania. Podobne stanowisko – wspólnego opisu połączeń słownych o różnym statusie – przyjmuje wielu autorów prac nurtu kulturowego, między innymi Ewa Jędrzejko⁸, Alicja Nowakowska⁹, Stanisław Koziara¹⁰, Ryszard Tokarski¹¹.

W odtwarzaniu językowego obrazu świata przyjmują, zgodnie z sugestiami językoznawców zajmujących się tym aspektem frazeologii, w tym A. Pajdzińskiej¹², perspektywę panchroniczną, traktującą język jako poznawczy instrument kategoryzacyjny¹³ dający możliwość uchwycenia regularności w konceptualizacji pojęć, w sposobach postrzegania rzeczywistości oraz w wyrażaniu sądów o niej utrwalo-nych w języku.

W świetle zgromadzonego materiału rzemieślnicy postrzegani są jako osoby, które zarabiają na życie pracą fizyczną, nazywaną potocznie *robotą*. Zajęcie to jest ich głównym źródłem utrzymania, co ilustruje przysłowie *Chłop rolę, kupiec zyskiem, rzemieślnik robotą, żołnierz łupem* (NKPP I 263), bardziej zrozumiałe w jednym z wariantów *Chłop rolę, kupiec zyskiem, rzemieślnik robotą żyją*. Inne przysłowie, również w formie paremii, ukazuje pracę jako obiekt pragnień rzemieślników: *Wieśniak pragnie pola, szlachcic godności, żołnierz wojny, kupiec pieniędzy, gospodarz pokoju, rzemieślnik roboty, malarz piękności, a kobieta – całego świata* (NKPP II 89). Frazeologizmy utrwalały także społeczne przekonanie o tym, że rzemieślnicy szukają możliwości najmniejszego nawet zarobku: *Kupcy, rzemieślnicy grosza*

⁷ W ostatnich kilkudziesięciu latach prowadzone są liczne prace badawcze w ramach szeroko rozumianej koncepcji określanej mianem językowego obrazu świata (JOŚ), której omówienie wraz z propozycjami konkretnych rozwiązań metodologicznych przynoszą głównie prace: R. Tokarskiego, *Słownictwo jako interpretacja świata*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku*, red. A. Kłosowska, t. 2: *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wrocław 1993, s. 335–362; J. Anusiewicz, *Lingwistyka kulturowa. Zarys problematyki*, Wrocław 1995; *Językowy obraz świata*, red. J. Bartmiński, Lublin 2004; J. Bartmiński, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2007. Problematykę badań JOŚ w aspekcie diachronicznym podjęto szczególnie w tomie *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999.

⁸ Zob. E. Jędrzejko, *Na frasunek dobry trunek (a uczonym z ksiąg rachunek!?)*. *Frazeologia biesiadna...*, op. cit.; eadem, *Obrazki z dziejów Polski...*, op. cit.; eadem, *Przeszłość szlachecko-włościańska...*, op. cit.

⁹ Zob. A. Nowakowska, *Frazeologizmy i przysłowia z nazwami roślin w „Słowniku języka polskiego” Samuela Bogumiła Lindego*, [w:] *Problemy frazeologii europejskiej*, op. cit., s. 35–42; eadem, *Świat roślin w polskiej frazeologii*, Wrocław 2005; eadem, *Językowy obraz miasta w polskiej frazeologii*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata...*, op. cit., s. 303–308.

¹⁰ Zob. S. Koziara, *Obrazy świata biblijnego utrwalone w polskiej frazeologii (wprowadzenie do opisu)*, [w:] *Frazeologia a językowe obrazy świata...*, op. cit., s. 183–190.

¹¹ Zob. R. Tokarski, *Obraz wsi utrwalony w języku*, „Prace Filologiczne”, t. 37: 1992, s. 269–280.

¹² Zob. A. Pajdzińska, *O znaczeniu związku frazeologicznego (raz jeszcze)*, [w:] eadem, *Studia frazeologiczne*, Łask 2006, s. 83–84.

¹³ Perspektywę panchroniczną w językoznawstwie omawia szeroko Piotr Łozowski w artykule *Panchronia, czyli językoznawstwo bez synchronii*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie...*, op. cit., s. 25–50.

groszem gonią (NKPP II 251), *Dla zysku sporego leda kto się dobrym rzemieślnikiem ozwie* (NKPP III 128).

Paremie odzwierciedlają także społeczne przekonanie o tym, że umiejętności rękodzielnicze dają godziwy zarobek i niezależność finansową: *Kto ma w ręku rzemiosło i niepusto w główce, obejdzie świat o złotówce* (NKPP III 129), *Rzemiosło ma złote dno* (tamże), *Rzemiosło stoi za folwark* (NKPP III 130), *Pracowite rzemiosło, ale też zyskowne* (NKPP III 129), *Niechby rzemiosło, byle co przyniosło* (ibidem).

Za negatywną stronę zajmowania się rzemiosłem uznawano zależność drobnych wytwórców i usługodawców od osób nabywających ich wyroby lub usługi. Realia te stały się podstawą motywacyjną paremii *Rzemieślnik niewolnik u tego, co mu robi* (NKPP III 128). Osoby parające się rzemiosłem podlegały surowej społecznej ocenie, której językowym świadectwem są liczne przysłowia o wyraźnym nacechowaniu aksjologicznym. Część z nich obrazuje fakt, że rzemieślnicze umiejętności zawodowe oceniano przede wszystkim na podstawie efektów pracy: *Jaki rzemieślnik, taka robota* (NKPP III 53), *Dobry rzemieślnik roboty się swojej nie wstydy* (NKPP III 128), *Nie ten majster, co zaczął, ale ten, co skończył* (NKPP III 815), *Mistrza dobrego z małej sztuki poznać* (NKPP II 495). Wyrażają one myśl sformułowaną również w internacjonalizmie odnoszonym do wielu dziedzin życia *Z dzieła poznaje się mistrza (człowieka)* (NKPP I 535).

Ocena efektów pracy rzemieślniczej łączyła się z przekonaniem, że dobry specjalista zna się najlepiej na swojej wybranej dziedzinie i należy mu w tym względzie zaufać: *Każdy w swym rzemiośle biegły* (NKPP III 129), *Każdemu w swym rzemiośle wierzyć trzeba* (ibidem).

Mianem *dobrego rzemieślnika* w świetle zgromadzonych paremii obdarza się kogoś, kto oszczędnie gospodaruje surowcem: *Dobry rzemieślnik mało ucinków (okrawków) czyni* (NKPP III 128), zna się na swojej pracy, co pozwala mu być pewnym siebie, nie musi zasięgać cudzych opinii: *Rzemieślnik dobry na swym zdaniu poprzestaje* (NKPP III 128), potrafi wykonać jakiś wyrób przy niewielkich środkach: *Dobry rzemieślnik leda z czego uczyni co dobrego* (NKPP III 128), i przy użyciu dostępnych narzędzi: *Dobremu rzemieślnikowi każde naczynie dobre* (ibidem). Jedno z przysłów wyraża jednak sąd przeciwny – rzemieślnik powinien narzędzia dostosowane do swoich umiejętności: *Dobry rzemieślnik dobrego naczynia potrzebuje* (NKPP III 128).

Przekonanie, że ceniony rzemieślnik nie musi się bać o pracę i zarobek, obrazowo przedstawia powiedzenie *Choćby dobry rzemieślniczek siedział w lesie, to mu i tak świat przyniesie* (NKPP III 127). Wysoka ocena rękodzielniczych zdolności zyskała językową ilustrację w przysłowiu *U rzemieślnika złota ręka* (NKPP III 129).

Paremie o przeciwstawnym biegunie aksjologicznym ukazują złego rzemieślnika, zwanego także *partaczem* lub *fuszerem*¹⁴. Źródeł niskich umiejętności zawodowych upatrywano między innymi w podejmowaniu się prac z kilku specjalności, co powoduje, że żadna z nich nie jest wykonana dobrze. Takie przekonanie ilustrują

¹⁴ Oba wyrazy to synonimy oznaczające prymarnie 'rzemieślnika nienależącego do cechu, pracującego pokątnie', a sekundarnie 'marnego wykonawcę' (SLin I 680, IV 51; Swar I 786, IV 67). *Partaczem* nazywano również kogoś, kto przerabia stare obuwie, odzienie (SLin IV 50; Swar IV 67).

jednostki: *Partaczem taki rzemieślnik, który wiele rzemiosł umie* (NKPP III 128) oraz *Siedm rzemiosł, czternaście nieszczęścia* (NKPP III 130). Zgromadzone w NKPP warianty ostatniego z cytowanych przysłów bardziej obrazowo wyrażają jego znaczenie: *Kto siła rzemiosł umie, robi mało, Im więcej się kto rzemiosł uczy, temu nędza najpierw na świecie dokuczy, Lepsze żebractwo niż wiele rzemiosł*. Myśl, że można być dobrym fachowcem (majstrem) tylko w jednej dziedzinie, znalazła wyraz również w jednym z gwarowych przysłów: *Wszystkigo (!) uczyń, ale niczego majster* (NKPP III 574).

Frazeologia utrwaliła niektóre zachowania rzemieślnika starającego się usprawiedliwić lub ukryć swoje niskie umiejętności rękodzielnicze – wskazywanie nieodpowiednich narzędzi jako źródła niepowodzenia: *Złemu rzemieślnikowi abo robotnikowi każde naczynie złe* (NKPP III 129), a także maskowanie własnej niekompetencji odpowiednim wyrazem twarzy: *Fuszer miną nadrabia, czego rękoma nie potrafi* (NKPP I 585). Negatywną ocenę trwałości wyrobów rzemieślniczych zawiera przysłowie: *Majster Hugo robi nie na długo* (NKPP II 371).

Przekonanie, że zły rzemieślnik może wykonywać tylko nikomu niepotrzebne prace, zostało utrwalone w przysłowiu *Lichy majster niech psu buty robi* (NKPP II 371). Inna paremia przypomina natomiast, że dobrzy fachowcy są szczególnie doceniani w porównaniu z tymi, których cechuje brak odpowiednich umiejętności: *Nie byłoby dobrego, nie byłwszy partacza* (NKPP I 456). Przeświadczenie, że wymogi konkurencyjności prowadzą do rywalizacji i wzajemnej niechęci rzemieślników, znalazło językową ilustrację w paremiach: *Nieprzyjaciółmi sobie wszyscy rzemieślnicy*¹⁵ (NKPP III 128), *Majster majstrowi kole* (NKPP II 372).

W dwóch przysłowiaach osoby zajmujące się rzemiosłem zostały porównane do rolnika (*chłopa, oracza*). Podstawą porównania stało się pożywienie: rzemieślnikowi w świetle przysłów wystarczą delikatne, słodkie wypieki (pierniki), podczas gdy rolnik musi jeść bardzo pożywne potrawy, co wiązało się prawdopodobnie z postrzeganiem pracy rzemieślniczej jako lżejszej, wymagającej mniejszej energii: *Dla rzemieślnika sykuj piernika, a dla chłopów jajów kopa* (NKPP III 128), *Rzemieślniczek zje pierniczek i skacze, a oracz zje kołacze i jeszcze płacze* (NKPP III 128).

O innym sposobie postrzegania rzemiosła – jako trudu związanego z precyzyjnym i solidnym wykonaniem określonej pracy – świadczą paremie, w których komponent *rzemieślnik* został użyty przenośnie: *Bóg najlepszy rzemieślnik* (NKPP I 150) i *Nie ma rzemieślnika nad rolnika* (NKPP III 68). Rzeczownik *rzemiosło* natomiast przenośnie oznaczał 'to, czym ktoś się zajmuje', o czym świadczą przysłowia: *Rzadko kłamacza z swego rzemiosła korzysta* (NKPP II 81), *Łgarstwa się dwa roki uczą, a rzemiosła trzeci, więc jako ojciec łgarzem, tak i jego dzieci* (NKPP II 347). W jednym z połączeń wyrazowych *rzemiosło* oznacza 'stan społeczny': *Tegośmy rzemiosła ludzie* (NKPP III 130).

¹⁵ Niechęć wynikającą z rywalizacji rzemieślników dążących do pozyskania jak największej liczby nabywców dla swoich wyrobów przypisywano zwłaszcza rzemieślnikom tej samej specjalności, co znalazło odzwierciedlenie w przysłowiaach z nazwami konkretnych zawodów rzemieślniczych: *Zdun zażrzy zdunowi i cieśla jeden drugiemu* (NKPP III 855), *Szawca szawca i garncarz garncarza robotę gani i spotwarza* (NKPP III 394).

Większość cytowanych wyżej jednostek należy już do historycznego zasobu polszczyzny. Współczesne słowniki frazeograficzne i paremiograficzne nie odnotowują żadnego z nich. Stereotypowy obraz rzemieślniczej pracy został utrwalony w przenośnych znaczeniach rzeczowników: *rzemieślnik* 'twórca posiadający umiejętności warsztatowe, znający technikę, ale pozbawiony talentu' (SWJP II 284) i *rzemiosło* 'umiejętności warsztatowe artysty, znajomość formy, opanowanie techniki, sztuka, kunszt; czasem pogardliwie o twórczości pozbawionej większych wartości artystycznych' (ibidem). Z jednej strony nazwanie kogoś rzemieślnikiem w jakiejś dziedzinie to pochwała za profesjonalizm, ale z drugiej – wskazanie braku polotu, zwłaszcza w odniesieniu do zawodów artystycznych. Aspekt ten jest szczególnie wyraźny w użyciach przeciwstawnych, na przykład *dobry rzemieślnik, ale nie artysta*. Takie konotacje wskazuje już Swar (V 813) definiując przymiotnik *rzemieślniczy*: 'robiony jak wyrób rzemieślnika, mechaniczny, nie odznaczający się artyzmem ani twórczością'.

Pozytywne wartościowanie pracy rzemieślniczej utrzymało się w przenośnym znaczeniu rzeczownika *rzemiosło* 'fach, zawód, profesja' (SWJP II 2845), aktualizowanym w połączeniach z przymiotnikami oznaczającymi dziedzinę sztuki lub innej działalności, na przykład *Rzemiosło aktorskie, autorskie, kompozytorskie, literackie, pisarskie, żeglarskie* (SFJP II 84)¹⁶. Dobre opanowanie techniki wykonywania czegoś jest określane *sprawnym rzemiosłem*, a zwrot *znać swoje rzemiosło* oznacza 'znać się na czymś, na wykonywaniu czegoś; być fachowcem' (WSF 685). U podstaw tych jednostek leży przekonanie o wysokim stopniu poznania zasad i metod pracy w danej dziedzinie, tak zwanego *warsztatu* – wyrazu mającego swoje źródło również w słownictwie rzemieślniczym, czego świadectwem jest między innymi definicja w słowniku Lindego: 'robotnia, miejsce, w którym rzemieślnicy pracują i także stół *etc.*, na którym pracują' (SLin VI 222).

Podsumowując: w świetle polskich przysłów i frazeologizmów pracę rzemieślniczą postrzegano jako zajęcie będące wystarczającym i pewnym źródłem utrzymania. Praca osób parających się rzemiosłem była oceniana przede wszystkim na podstawie jej efektów – gotowych wyrobów. Dobrego rzemieślnika doceniano za profesjonalizm, znajomość własnej dziedziny i umiejętność gospodarowania powierzonym materiałem.

Na negatywną ocenę zasługiwali ci, którzy imali się różnych zajęć, żadnego nie wykonując dobrze. Połączenia wyrazowe określające złego rzemieślnika bez wskazywania konkretnych zaniedbań z jego strony świadczą o surowości, z jaką oceniano wykonywaną przezeń pracę.

Współczesne znaczenia przenośne wyrazów *rzemiosło* i *rzemieślnik* są świadectwem postrzegania pracy rzemieślniczej jako umiejętności dokładnego wykonywania czegoś, opanowania technicznych wymogów, ale bez dodatkowego polotu lub artystycznej fantazji.

¹⁶ Wyrażenie *rzemiosło żołnierskie* jako jedno z użyczeń przenośnych wyrazu *rzemiosło* zostało odnotowane już przez Lindego (V 192).

Objaśnienia skrótów

NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. I–III, red. J. Krzyżanowski, Warszawa 1969–1972, t. IV oprac. S. Świrko przy współudziale D. Świerczyńskiej i S. Świrko, Warszawa 1978.

SFJP – S. Skorupka, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 1–2, wyd. 5, Warszawa 1987.

SFWP – S. Bąba, J. Liberek, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Warszawa 2002.

SFzP – *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, oprac. A. Kłosińska, E. Sobol, A. Stankiewicz, Warszawa 2005.

SLin – S.B. Linde, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814.

Swar – J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa 1900–1927.

SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, t. 1–2, Kraków 1999.

WSF – P. Müldner-Nieckowski, *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, Warszawa 2004.

Linguistic Image of Handicraft as a Trade and a Source of Income (in the Light of Polish Proverbs and Set Phrases)

Abstract

The author of the article analyses set phrases that are motivated by the reality of the handicraft work. The analysis proves that Polish proverbs and set phrases depict work as an activity that is a sufficient and dependable source of income, evaluated on the basis of its effects. They also negatively depict people who perform their duties in a sloppy manner.